Nazwisko GŁUCHOWSKI

Imiona Wacław **Pseudonim** Szczepan

Z domu .....

Data urodzenia 28.02.1922 **Miejscowość, kraj** Siedlce, Polska

Data śmierci 20.11.1991 **Miejscowość, kraj** USA

Lat życia .....

Adres cmentarza .....

.....

Źródła: „Heteran", nr 844 (styczeń 1992)

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... Tytuły naukowe .....

Rodzaj wojska ..... Stopień wojskowy kapral

Odznaczenia .....

.....

.....

Weteran nr. 844
Styczeń 1992 r

ŚP. WACŁAW GŁUCHOWSKI

pseudonim "SZCZEPAN"
kapral, żołnierz AK



Urodził się 28 lutego 1922 r. w Siedlcach, woj. lubelskie i **tam** spędził całą swoją młodość. Pamiętnego września 1939 **roku,** mimo iż nie związany był z **żadną** jednostką wojskową, przeszedł swój pierwszy chrzest bojowy podczas oblężenia Warszawy, ale już w 1942 r. wstąpił do konspiracji, aby z podziemia walczyć z okupantem jako żołnierz AK.

W Powstaniu Warszawskim brał udział w walkach, przydzielony do 3 kompanii "Tadeusz" batalionu "Kiliński" IV Rejonu, Okręg Warszawa-Śródmieście.

W walkach o zdobycie "Pasty" został ciężko ranny w szyję i umieszczony w szpitalu. Jego uparta, chociaż raczej flegmatyczna natura, nie pozwalała mu bezczynnie przebywać w szpitalu, więc trochę podleczony wrócił do macierzystego oddziału, aby w walkach na Placu Grzybowskim znowu zostać ranny, w nogę. Ale wtedy nie było już żadnych możliwości szpitalnych, więc pozostał z oddziałem do czasu kapitulacji i osadzenia w obozie jeńców AK, w Stalagu VIII F w

Lansdorfie.

Za wierną i pełną poświęcenia służbę w podziemiu został odznaczony Medalem Wojska Polskiego (trzykrotnie), Krzyżem Armii Krajowej i Krzyżem Powstańca Warszawy.

Przejścia wojenne i niełatwy tryb życia na obczyźnie skróciły żołnierską wędrówkę kolegi Głuchowskiego. Przewlekła choroba serca spowodowała jego zgon 20 listopada 1991 r. Pozostawił w smutku żonę Teresę, syna Pawła i córkę Katarzynę.

Koledzy z Placówki 7 "Lwów" SWAP w Detroit, odprowadzili zmarłego na wieczny spoczynek, żegnając go po żołniersku. Na przyjaznej ziemi amerykańskiej przybyła jeszcze jedna mogiła polskiego weterana.

Cześć Jego pamięci!

Leon Hoszowski
— adiutant prot.